

ANTIDOTVM

JACEK CUDNY

CZARNY TLEN

**Lato. Upał. Księżyc. Góry.
Płyną srebrem tkane chmury.
Ziemię tuli czarny koc.
Czarnym rytmem tętni noc.**

Kropki iskier gdzieś na stoku.
Noc pulsuje rytmem mroku.
Karmi duszę czarny tlen.
Sen na jawie. Górski sen.

**Lato. Upał. Księżyc. Góry.
Płyną srebrem tkane chmury.
Ziemię tuli czarny koc.
Czarnym rytmem tętni noc.**

**Lato. Upał. Księżyc. Góry.
Płyną srebrem tkane chmury.
Ziemię tuli czarny koc.
Czarnym rytmem tętni noc.**

Świerszcze, których nikt nie słyszy.
Noc pulsuje rytmem ciszy.
Karmi duszę czarny tlen.
Sen na jawie. Górski sen.

**Lato. Upał. Księżyc. Góry.
Płyną srebrem tkane chmury.
Ziemię tuli czarny koc.
Czarnym rytmem tętni noc.**

**Lato. Upał. Księżyc. Góry.
Płyną srebrem tkane chmury.
Ziemię tuli czarny koc.
Czarnym rytmem tętni noc.**

Aktor chwili stu teatrów.
Noc pulsuje rytmem wiatru.
Karmi duszę czarny tlen.

Sen na jawie. Górski sen.

Lato. Upał. Księżyc. Góry.

Płyną srebrem tkane chmury.

Ziemię tuli czarny koc.

Czarnym rytmem tętni noc.